

Poszerzyła się „strefa śmierci” w Zatoce Meksykańskiej

8 czerwca 2020

Tak zwana „strefa śmierci” zlokalizowana w zatoce Meksykańskiej, zwiększyła się w tym roku o około 10 800 kilometrów kwadratowych. Świadczą o tym badania opublikowane przez National Oceanic and Atmospheric Administration.

Roczna predykcja wzrostowa dla strefy śmierci opiera się na danych zebranych przez USGS. Zjawisko to zachodzi co roku w okolicach lata. Ma ono miejsce głównie za sprawą działalności rolniczej i lekkomyślnego użytkowania nawozów, które docierają do wód gruntowych oraz między innymi do oceanu. To prowadzi do nadmiernego zakwitu alg, których procesy gnilne redukują natlenienie wody dosłownie zaduszając całe życie morskie w ich okolicy.

Ofiarą tych zakwitów padają jednak nie tylko zwierzęta morskie, ale i miejscowi rybacy oraz turyści. Zakwity czynią spore obszary niedostępnymi dla większości ludzi, odcinając niektóre osoby od zarobku. Tegoroczne rekordowe zakwity strefy śmierci są spowodowane intensywnymi opadami deszczu, które zwiększyły prędkość transportu nawozu z pól do oceanu.

NOAA planuje przeprowadzić dokładniejsze testy aby poznać faktyczne rozmiary tego obszaru. Badania tego zjawiska, mogą pomóc w odkryciu szczególnie istotnych regionów kraju przyczyniających się do wzmagania tego fenomenu. Szczególnie kluczowe są tu nawozy na bazie fosforu i azotanów, które stanowią najlepszą pożywkę dla alg.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: [Nhc.noaa.gov](https://nhc.noaa.gov)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)